

**Maciej Muliński**

Uniwersytet Łódzki

ORCID 0000-0003-2934-1653

MMulinski@wpia.uni.lodz.pl

## Ograniczenia dowodowe w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych

**Słowa kluczowe:** sprawy gospodarcze, dokument, umowa dowodowa

**Streszczenie:** Wprowadzenie do procesu cywilnego postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych jest źródłem licznych wątpliwości, wśród których należy wskazać restrykcyjne ograniczenia dowodowe. Nałożona na strony powinność wykazania każdej czynności za pomocą dokumentu może okazać się w wielu wypadkach trudna do zrealizowania. Wątpliwości budzi też zakres dopuszczalności oraz kolejność przeprowadzania dowodów z zeznań świadków i przesłuchania stron. Wreszcie wyłączenie określonych dowodów może wynikać z zawartej przez strony umowy dowodowej. Ograniczenia te mogą paradoksalnie utrudnić sądowi szybkie rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy gospodarczej.

### Evidential limitations in separate proceedings in commercial cases

**Keywords:** commercial cases, document, evidence agreement

**Summary:** The introduction of separate proceedings in commercial cases into the civil contentious procedure gives rise to numerous doubts, including restrictive evidential limitations. The obligation imposed on the parties to prove each activity by means of a document may in many cases prove difficult to implement. Doubts are also raised by the scope of admissibility and the order in which evidence is taken from the testimony of witnesses and the parties to be heard. Finally, the exclusion of specific evidence may result from the evidence agreement concluded by the parties. These restrictions may, paradoxically, make it difficult for the court to hear and adjudicate a commercial case quickly.

### Wprowadzenie

Mocą nowelizacji z 4 lipca 2019 r. ustawodawca przywrócił do k.p.c. postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych. Podstawowym celem, któremu służy wskazana zmiana, jest przyspieszenie rozpoznawania i rozstrzygania spraw gospodarczych<sup>1</sup>. Z kolei głównym narzędziem służącym temu celowi są wprowadzone przez ustawodawcę ograniczenia dowodowe, czyli ograniczenia w zakresie dopuszczalności przeprowadzania określonych dowodów w postępowaniu w sprawach gospodarczych. Warto zatem zabrać głos w toczącym się ożywionym dyskursie dotyczącym

<sup>1</sup> Druk sejmowy nr 3137 Sejmu VIII kadencji, uzasadnienie, s. 105 i n.

przepisów przewidujących wskazane ograniczenia, podejmując przy tym próbę oceny, czy przyjęte przez ustawodawcę rozwiązania rzeczywiście prowadzą do przyspieszenia i uproszczenia postępowania w sprawach gospodarczych. Ze względu na obszerność problematyki przeprowadzania dowodów w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych dalsze uwagi ograniczają się do tej właśnie kwestii.

## 1. Ciężar<sup>2</sup> przedstawienia dowodu z dokumentu

W uzasadnieniu projektu nowelizacji k.p.c. podkreślono, że kluczową rolę w postępowaniu w sprawach gospodarczych powinien odgrywać dowód z dokumentu<sup>3</sup>. Bez wątplenia dokument jest na ogół środkiem dowodowym o wysokiej wiarygodności, czemu ustawodawca dał wyraz, przyznając szczególną moc dowodową dokumentom urzędowym (art. 244 k.p.c.) oraz dokumentom prywatnym podpisanym (art. 245 k.p.c.). Zarazem, co oczywiste, dokument jest dowodem, którego przeprowadzenie jest najszybsze, a w obecnym stanie prawnym może ono nastąpić bez wydawania postanowienia (art. 243<sup>2</sup> k.p.c.). Jednocześnie, jak podkreślono w uzasadnieniu powołanego projektu nowelizacji, istniejące obecnie możliwości techniczne, a także wymagania profesjonalnego obrotu gospodarczego dają podstawę do tego, aby oczekiwać udowodnienia przez przedsiębiorców spornych faktów właśnie za pomocą dokumentów<sup>4</sup>. Eliminacja konieczności przeprowadzania innych dowodów co do okoliczności będących przedmiotem sporu bez wątplenia prowadzi do przyspieszenia postępowań w sprawach gospodarczych.

W związku z powyższym ustawodawca wprowadził w art. 458<sup>11</sup> k.p.c. regułę, zgodnie z którą czynność strony, w szczególności oświadczenie woli lub wiedzy, z którą prawo łączy nabycie, utratę lub zmianę uprawnienia strony w zakresie danego stosunku prawnego, może być wykazana tylko dokumentem, o którym mowa w art. 77<sup>3</sup> Kodeksu cywilnego, chyba że strona wykaże, iż nie może przedstawić dokumentu z przyczyn od niej niezależnych. Brzmienie powołanego przepisu jest bardzo kategoryczne. Nakłada on na stronę procesu w sprawie gospodarczej (nie tylko na przedsiębiorcę) ciężar procesowy udowodnienia za pomocą dokumentu wszystkich dokonanych czynności istotnych do rozstrzygnięcia sporu. Chodzi tu o wszelkie czynności strony istotne dla danej sprawy, nie tylko zatem o wymienione w przepisie przykładowo – jako najbardziej typowe – oświadczenia woli i oświadczenia wiedzy, ale o każde zachowanie strony mogące wywoływać skutki prawne (z wyłączeniem zachowania biernego, czyli zaniechania). Na zasadność

<sup>2</sup> Powinność, o której mowa w dalszych uwagach, jest ciężarem procesowym, bowiem niezastosowanie się do niej prowadzi do niemożności udowodnienia określonego faktu, a nawet przegrania procesu.

<sup>3</sup> Druk sejmowy..., s. 106.

<sup>4</sup> Druk sejmowy..., s. 105.

takiej interpretacji wskazuje jednoznacznie brzmienie art. 458<sup>11</sup> *in initio*, w którym jest mowa o czynności strony, a „w szczególności” o oświadczeniu woli lub wiedzy.

Ustawodawca zaznaczył w analizowanym przepisie, że wykazaniu za pomocą dokumentu podlega w szczególności czynność, „z którą prawo łączy nabycie, utratę lub zmianę uprawnienia strony w zakresie danego stosunku prawnego”. Sformułowanie to wskazuje jednak na oczywistą okoliczność, że przedmiotem zainteresowania sądu są wyłącznie czynności, z którymi związane są określone skutki prawne. Sąd nie zajmuje się przecież faktami prawnie indyferentnymi, co wynika już choćby art. 227 k.p.c. W konsekwencji zacytowane sformułowanie należy uznać za *superfluum*, które nie zmienia zakresu zastosowania powołanej normy prawnej.

Poza szerokim zakresem zastosowania należy również zwrócić uwagę na rygoryzm analizowanej normy<sup>5</sup>, w myśl której czynność strony może być wykazana tylko dokumentem, chyba że „strona wykaże, iż nie może przedstawić dokumentu z przyczyn od niej niezależnych”. Zatem przeprowadzenie innego dowodu co do faktu dokonania przez stronę określonej czynności jest niedopuszczalne, a wniosek o przeprowadzenie takiego dowodu powinien zostać odrzucony jako niedopuszczalny. Ścisłej rzecz ujmując, sąd powinien we wskazanej sytuacji wydać postanowienie o pominięciu dowodu innego niż dokument na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 1 k.p.c., chyba że strona wykaże wystąpienie niezależnych od niej przyczyn uniemożliwiających przedstawienie dokumentu dowodzącego dokonania określonej czynności prawnej albo faktycznej.

Jak już jednak zaznaczono, nawet sam projektodawca zwrócił uwagę na łatwość uzyskiwania dokumentów, tym bardziej że chodzi tu o dokumenty w bardzo szerokim znaczeniu. Przepis art. 458<sup>11</sup> k.p.c. *explicite* odsyła bowiem do art. 77<sup>3</sup> k.c., zgodnie z którym dokumentem jest nośnik informacji umożliwiający zapoznanie się z jej treścią<sup>6</sup>. Zatem każdy nośnik informacji o czynności strony odpowiada wymaganiom środka dowodowego, którego przedstawienie nakazuje art. 458<sup>11</sup> k.p.c. Może to być zarówno dokument zawierający tekst oraz umożliwiający ustalenie jego wystawcy (art. 243<sup>1</sup> k.p.c.), jak i inny dokument, w szczególności zawierający zapis obrazu, dźwięku albo obrazu oraz dźwięku (art. 308 k.p.c.).

Oczywiście przy tak szerokim rozumieniu dokumentu jako dowodu wymaganego w postępowaniu w sprawach gospodarczych należy przyznać rację projektodawcy wskazującemu na istnienie technicznych możliwości pozwalających na utrwalenie wszystkich czynności przez przedsiębiorcę albo stronę postępowania

<sup>5</sup> Na niezwykle rygorystyczny tego rozwiązania zwracają również uwagę M. Dziurda i M. Szrajter, *Postępowanie gospodarcze według nowych przepisów*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2020, nr 1, s. 15.

<sup>6</sup> Wydaje się, że definicja dokumentu zawarta w tym przepisie mogłaby być jeszcze bardziej zwięzła, ograniczając się do wskazania, że dokumentem jest nośnik informacji. Istotą bowiem każdego nośnika informacji jest możliwość zapoznania się z treścią tej informacji. Dotyczy to także nośników zabezpieczonych przed odczytem przez niepowołane do tego osoby.

niemającą takiego statusu. Zarazem jednak trzeba wskazać na istotną trudność polegającą na konieczności utrwalania obrazu lub dźwięku stanowiącego zapis wszystkich czynności mogących mieć znaczenie w przyszłym sporze. W istocie oznacza to – w przypadku przedsiębiorcy – konieczność rejestracji wszystkich czynności pozostających w bezpośrednim czy nawet pośrednim związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. Trudno bowiem przewidzieć, które z tych czynności będą miały znaczenie w hipotetycznym sporze z którymś z kontrahentów. Nie sposób również oczekiwać od przedsiębiorcy ciągłego analizowania, które z podejmowanych przez niego czynności warto utrwalić z uwagi na ewentualną sprawę sądową.

Rejestrowanie wszystkich podejmowanych przez przedsiębiorcę czynności może mieć istotny wpływ na jego relacje z kontrahentami. Przekazywanie kontrahentom informacji o nagrywaniu wszelkich dokonywanych czynności może doprowadzić do zakończenia współpracy z przedsiębiorcą przynajmniej przez niektórych spośród nich. Z kolei zasadnicze spory w doktrynie budzi dopuszczalność dowodu z potajemnego nagrania, o którym rozmówca nie został poinformowany<sup>7</sup>. Abstrahując od zasygnalizowanego sporu, którego przedstawienie wykracza poza ramy niniejszego opracowania, trzeba zaznaczyć, że nagranie rozmówcy bez jego zgody, a nawet wiedzy z pewnością stanowi naruszenie jego dóbr osobistych i danych osobowych. Bez wątplenia też późniejsze ujawnienie takiego nagrania naraża na szwank reputację przedsiębiorcy, *notabene* chcącego jedynie uczynić zadość wymaganiom stawianym mu w art. 458<sup>11</sup> k.p.c.

Zasadnicze wątpliwości może też budzić nakładanie na potencjalne strony ewentualnego procesu obowiązku gromadzenia „na wszelki wypadek” dowodów w postaci szeroko rozumianych dokumentów co do wszelkich okoliczności mogących być przedmiotem sporu z różnymi kontrahentami w ramach prowadzonej działalności gospodarczej<sup>8</sup>. Taką zaś właśnie powinność nakłada na przedsiębiorców art. 458<sup>11</sup> k.p.c., w świetle którego udowodnienie przez stronę faktu dokonania czynności i jej treści przy użyciu innego środka dowodowego jest dopuszczalne tylko wówczas, gdy „strona wykaze, że nie może przedstawić dokumentu z przyczyn od niej niezależnych”. Jak już wskazano, wobec powszechnej obecnie dostępności

<sup>7</sup> Zob. bliżej na ten temat w szczególności: M. Krakowiak, *Potajemne nagranie na taśmę jako dowód w postępowaniu cywilnym*, „Monitor Prawniczy” 2005, nr 24, s. 1250 i n.; B. Karolczyk, *Dopuszczalność „dowodów uzyskanych z naruszeniem prawa” w postępowaniu cywilnym*, „Przegląd Sądowy” 2012, nr 4, s. 88 i n.; K. Gajda-Roszczyńska, *Ograniczenia dopuszczalności dowodów nielegalnych w postępowaniu cywilnym – granica czy fundament dążenia do prawdy w postępowaniu cywilnym*, „Polski Proces Cywilny” 2016, nr 3, s. 393 i n.; A. Skorupka, *Dopuszczalność dowodu sprzecznego z prawem w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2021, s. 53 i n.

<sup>8</sup> W piśmiennictwie wyrażono też pogląd aprobujący analizowaną regulację i jej konsekwencje. T. Szczurowski wskazuje, że art. 458<sup>11</sup> k.p.c. powinien skłaniać strony do zabezpieczenia materiału dowodowego na wypadek ewentualnego procesu (T. Szczurowski, *Specyfika nowego postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2019, nr 11, s. 44).

urządzeń mających funkcję rejestrowania obrazu i dźwięku (takich jak m.in. telefony czy smartfony) niemal niewykonalne jest wykazanie, że przyczyny niezależne od przedsiębiorcy uniemożliwiły mu zarejestrowanie określonej czynności. Przy rygorystycznej interpretacji art. 458<sup>11</sup> k.p.c. można wszak bronić poglądu, że uczestnik profesjonalnego obrotu powinien dysponować zapasowym urządzeniem umożliwiającym utrwalanie obrazu lub dźwięku.

Z brzmienia art. 458<sup>11</sup> k.p.c. nie wynika jednak powinność stworzenia dokumentu w chwili podejmowania określonej czynności. Można zatem bronić poglądu, że wymagany analizowanym przepisem dokument przedsiębiorca może stworzyć *post factum*, potwierdzając w nim dokonanie czynności (w formie tekstu albo nagrania). Takie działanie można uznać w istocie za obejście wymagania przewidzianego w art. 458<sup>11</sup> k.p.c., czyli za obejście prawa. Jednak nawet w razie uznania za dopuszczalne stworzenia przez przedsiębiorcę dokumentu *ex post* pojawia się wątpliwość co do wiarygodności takiego dokumentu (i możliwości przekonania sądu – za pomocą takiej „relacji” – o wskazanym w niej przebiegu czy treści tej czynności)<sup>9</sup>.

Odnotować również należy całkowicie odmienną interpretację art. 458<sup>11</sup> k.p.c., zgodnie z którą niesporządzenie dokumentu „na etapie przedsądowym” jest okolicznością wystarczającą do stwierdzenia, że strona nie może przedstawić dokumentu z przyczyn od niej niezależnych<sup>10</sup>. W istocie jednak powołana interpretacja poddaje w wątpliwość sens wprowadzenia analizowanej regulacji, z której wynika przecież kategoryczne żądanie przedstawienia przez stronę dokumentu poza wyjątkową sytuacją, gdy strona „wykaże” (a nie tylko wskaże), że dokumentu nie może przedstawić, a przyczyny takiej sytuacji są od niej niezależne.

Warto również zauważyć, że pomimo szczególnej mocy dowodowej przypisywanej dokumentom przez samego ustawodawcę autentyczność dokumentu, a także prawdziwość zawartych w nim twierdzeń o faktach niejednokrotnie budzi wątpliwości sądu orzekającego. Dotyczy to w szczególności sytuacji, w której obie strony sporu przedkładają sądowi dokumenty o sprzecznej ze sobą treści, a bez wątpienia do takiego działania może się w dużym stopniu przyczynić dyspozycja art. 458<sup>11</sup> k.p.c. ograniczająca postępowanie dowodowe w sprawach gospodarczych do dokumentów.

<sup>9</sup> Do takiej sytuacji zdaje się odwoływać T. Szczurowski (*op. cit.*, s. 44), wskazując, że trudno byłoby zaakceptować sytuację, w której strona umowy sporządza określony dokument pozbawiony jakiegokolwiek mocy dowodowej tylko po to, aby uczynić zadość wymogowi wynikającemu z art. 458<sup>11</sup> k.p.c. Autor ten opowiada się zarazem przeciwko „zbyt restrykcyjnej wykładni art. 458<sup>11</sup>”, nie precyzując jednak, na czym owo odstępstwo od restrykcyjnej wykładni miałoby polegać (por. T. Szczurowski, *op. cit.*, s. 44).

<sup>10</sup> M. Giaro, *Artykuł 458[11] KPC na tle unormowania formy czynności prawnych*, „Monitor Prawniczy” 2021, nr 8, s. 423.

## 2. Subsidiarny charakter dowodu z zeznań świadków

Kolejne ograniczenie dowodowe w postępowaniu w sprawach gospodarczych zostało przewidziane w art. 458<sup>10</sup> k.p.c., zgodnie z którym dowód z zeznań świadków sąd może dopuścić jedynie wtedy, gdy po wyczerpaniu innych środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Powołany przepis potwierdza wprawdzie podstawowe znaczenie dowodu z dokumentu w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych, jednak – będąc w istocie kalką regulacji z art. 299 k.p.c. – nie rozstrzyga zakresu dopuszczalności dowodu z zeznań świadków. Hipotezy oraz dyspozycje powiązanych ze sobą norm zawartych w art. 458<sup>10</sup> i art. 458<sup>11</sup> pozostają niespójne. Jak już bowiem wskazywano, w świetle art. 458<sup>11</sup> czynność strony może być wykazana za pomocą środka dowodowego innego niż dokument tylko wówczas, gdy „strona wykaże, że nie może przedstawić dokumentu z przyczyn od niej niezależnych”. Natomiast zgodnie z art. 458<sup>10</sup> przesłankami dopuszczenia dowodu z zeznań świadków jest brak innych środków dowodowych lub ich wyczerpanie i jednocześnie występowanie niewyjaśnionych faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Przy tak odmiennych hipotezach obu norm prawnych trudno wskazać, czy dowód z zeznań świadków może być dopuszczony w celu wykazania określonej czynności strony (prawnej<sup>11</sup> albo faktycznej) w sytuacji, gdy strona miała techniczną możliwość utrwalenia tej czynności. Kategorie brzmienia art. 458<sup>11</sup> zdecydowanie wyklucza taką ewentualność, co z kolei prowadzi do niemal całkowitej niedopuszczalności dowodu z zeznań świadków w postępowaniu w sprawach gospodarczych. Dowód taki jest bowiem dopuszczalny w zasadzie wyłącznie w trzech sytuacjach:

- 1) gdy przedmiotem dowodu jest fakt niebędący czynnością strony;
- 2) gdy strona wykazała, że nie może przedstawić dokumentu z przyczyn od niej niezależnych (co, jak wskazywano, wydaje się niemal niewykonalne) oraz
- 3) gdy sąd po zapoznaniu się z przedstawionym przez stronę dokumentem (oraz ewentualnie z dokumentami przedstawionymi przez przeciwnika procesowego) powziął wątpliwość, czy dana czynność została podjęta bądź też jaki był jej przebieg (w szczególności – jaka była treść złożonego oświadczenia woli czy wiedzy).

Wobec jednoznacznego brzmienia art. 458<sup>11</sup> k.p.c. należy uznać, że powyższe przesłanki zachowują aktualność również przy ocenie dopuszczalności innych środków dowodowych w postępowaniu w sprawach gospodarczych, a w szczególności – dowodu z przesłuchania stron.

---

<sup>11</sup> Pominięta w tym miejscu zostanie – jako wykraczająca poza ramy niniejszego opracowania – kwestia formy czynności prawnej (*ad solemnitatem* oraz *ad probationem*) oraz związane z tą formą ograniczenia dowodowe przewidziane w Kodeksie cywilnym i Kodeksie postępowania cywilnego.

Jak trafnie wskazano w doktrynie<sup>12</sup>, dyspozycja art. 458<sup>11</sup> k.p.c. pozostaje w sprzeczności z art. 74 § 4 k.c. Ta ostatnia norma przewiduje bowiem, że przepisów o skutkach niezachowania formy pisemnej, dokumentowej albo elektronicznej przewidzianej dla celów dowodowych nie stosuje się do czynności prawnych w stosunkach między przedsiębiorcami. Zatem, zgodnie z przytoczoną regulacją materialnoprawną, w sporach między przedsiębiorcami można powoływać się na dowód z zeznań świadków i dowód z przesłuchania stron co do faktu dokonania czynności oraz jej treści pomimo niezachowania formy zastrzeżonej *ad probationem*<sup>13</sup>. Wprawdzie normy kolizyjne *lex posterior derogat legi priori* oraz *lex specialis derogat legi generali* pozwalają dać pierwszeństwo rygorystycznej normie z art. 458<sup>11</sup> k.p.c.<sup>14</sup>, nie zmienia to jednak okoliczności, że po wejściu w życie nowelizacji z dnia 4 lipca 2019 r. można zaobserwować bardzo niepokojące zjawisko obejmujące nie tylko powołaną kolizję<sup>15</sup>, a polegające na wprowadzaniu do k.p.c. regulacji procesowych podważających obowiązywanie systemowych rozwiązań przyjętych w Kodeksie cywilnym.

Wracając natomiast do analizy art. 458<sup>10</sup> k.p.c., należy zauważyć, że dotychczasowe uwagi nie wyczerpują jeszcze wątpliwości interpretacyjnych związanych z subsydiarnym charakterem dowodu z zeznań świadków w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych. Wobec identycznych przesłanek dopuszczenia dowodu z zeznań świadków (art. 458<sup>10</sup>) oraz dowodu z przesłuchania stron (art. 299 k.p.c.) pojawia się bowiem pytanie, który z tych dowodów powinien być dopuszczony przez sąd jako pierwszy, a który z nich ma w sprawach gospodarczych charakter „zupełnie ostateczny”. W tej kwestii pojawiły się w piśmiennictwie aż trzy odmienne stanowiska. Co więcej, na poparcie każdego z nich można powołać ważne argumenty.

I tak, po pierwsze jest wyrażany pogląd, że spośród dwóch wymienionych dowodów jako pierwszy powinien być przeprowadzony dowód z przesłuchania stron<sup>16</sup>. Bez wątplenia za taką interpretacją przemawiają powoływane już wcześniej dwie reguły kolizyjne, tj. *lex posterior derogat legi priori* oraz *lex specialis derogat legi ge-*

<sup>12</sup> K. Knoppek, *Dowody i postępowanie dowodowe w sprawach cywilnych po nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego z 4.07.2019 r.*, „Palestra” 2019 r., nr 11-12, s. 75; T. Szczurowski, *op. cit.*, s. 44.

<sup>13</sup> K. Knoppek, *op. cit.*, s. 75 i n.

<sup>14</sup> Podobnie K. Knoppek, *op. cit.*, s. 76.

<sup>15</sup> Zob. też art. 782<sup>1</sup> § 1 pkt 2 i art. 804 § 2 k.p.c. nakazujące organom w szeroko rozumianym postępowaniu egzekucyjnym uwzględnianie przedawnienia z urzędu, choć w świetle art. 117 § 2<sup>1</sup> k.c. z urzędu uwzględniane jest tylko przedawnienie roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi.

<sup>16</sup> A. Arkuszewska, [w:] J. Gołaczyński, D. Szostek (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do ustawy z 4.7.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*, Warszawa 2019, nb. 7 do art. 458<sup>10</sup>.

*nerali*<sup>17</sup>. Na poparcie tego stanowiska można również powołać postulat szybkości postępowania, którego realizacja w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych odgrywa szczególnie doniosłą rolę. Przesłuchanie stron, zwłaszcza obecnych na rozprawie, można po prostu przeprowadzić dużo szybciej niż dowód z zeznań świadków.

Z kolei w myśl drugiego zapatrywania przedstawionego w doktrynie sąd – mając do dyspozycji dwa subsydiarne środki dowodowe w sprawie gospodarczej – powinien najpierw odebrać zeznania od świadków, a dopiero w ostateczności przesłuchać strony<sup>18</sup>. Za takim stanowiskiem przemawia bez wątpienia *ratio legis* normy ogólnej z art. 299 k.p.c., czyli relatywnie najmniejsza wiarygodność zeznań składanych przez same strony, a więc osoby bezpośrednio zainteresowane wynikiem postępowania.

Wyrażono wreszcie trzeci pogląd, zgodnie z którym to sąd orzekający powinien rozstrzygnąć, który z dwóch subsydiarnych dowodów przeprowadzić w pierwszej kolejności w danej sprawie, skoro przesłanki przeprowadzenia obu dowodów są identyczne<sup>19</sup>. W piśmiennictwie wskazano, że to ostateczne stanowisko daje sądowi zbyt szeroką autonomię w zakresie przeprowadzania dowodów<sup>20</sup>. Jednakże w świetle wcześniejszych uwag dotyczących ograniczeń dowodowych można dojść do wniosku, że sąd w sprawach gospodarczych niemal w ogóle tej autonomii nie ma. Tymczasem autonomia czy po prostu swoboda sądu orzekającego przy ustalaniu dowodów, które powinny być przeprowadzone, stanowi immanentny element należytego rozpoznania sprawy. To sąd – oceniając okoliczności danej sprawy – powinien ustalić, jakie dowody są potrzebne do jej rozstrzygnięcia, a jakie dowody należy pominąć. To podstawowe uprawnienie sądu orzekającego wynika jednoznacznie z szeregu przepisów k.p.c., w tym m.in. z art. 235<sup>2</sup>, art. 240 § 1 i art. 241.

Niezależnie od tego, który z powyższych poglądów rozstrzygających kolizję pomiędzy art. 299 i art. 458<sup>10</sup> k.p.c. zostanie uznany za trafny, po raz kolejny trzeba zwrócić uwagę na trudności interpretacyjne, z jakimi wiąże się stosowanie przepisów wprowadzających ograniczenia dowodowe w postępowaniu odrębnym w spra-

<sup>17</sup> Można tu nawet mówić o regule kolizyjnej drugiego stopnia: *lex posterior specialis derogat legi priori generali*.

<sup>18</sup> R. Kulski, [w:] (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. T. III. Komentarz do art. 425-729*, Warszawa 2020, s. 114; J. Gudowski, [w:] (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komornicy sądowi. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, Warszawa 2019, t. II, s. 1139; J. Derlatka, *Dowód z przesłuchania stron w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych – rozważania na tle umowy dowodowej*, „Monitor Prawniczy” 2020, nr 10, s. 533.

<sup>19</sup> M. Muliński, [w:] (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Tom IB. Komentarz. Art. 425-729*, Warszawa 2020, n. 2 do art. 458<sup>10</sup>.

<sup>20</sup> Jak wskazuje J. Derlatka (*op. cit.*, s. 532), przyjęcie tego poglądu prowadzi do niepożądanego rezultatu w postaci braku jednolitości i przewidywalności stosowania w praktyce przepisów o dowodach oraz wzrostu zakresu działań dyskrecyjnych sądu, „co nie zasługuje na aprobatę”.



wach gospodarczych. Ponadto, jak zauważono w piśmiennictwie, wprowadzenie subsydiarnego charakteru dowodu z zeznań świadków może niekiedy prowadzić do przedłużenia postępowania dowodowego, niejako wymuszając wcześniejsze skorzystanie z innych środków dowodowych<sup>21</sup>.

### 3. Wyłączenie dowodów przez strony (umowa dowodowa)

Poza przedstawionymi ustawowymi ograniczeniami w zakresie dopuszczalności poszczególnych środków dowodowych w postępowaniu w sprawach gospodarczych wprowadzono też możliwość zawarcia przez strony umowy dowodowej, czyli umowy o wyłączenie określonych dowodów<sup>22</sup> w sprawie wynikającej z określonego stosunku prawnego powstałego na podstawie umowy (art. 458<sup>9</sup> § 1 k.p.c.). Skutkiem zawarcia umowy dowodowej jest zatem niedopuszczalność przeprowadzenia przez sąd dowodu wyłączonego umową, choć nawet ta okoliczność może budzić wątpliwości, bowiem art. 458<sup>9</sup> § 6 wskazuje jedynie, że sąd nie dopuści takiego dowodu z urzędu. Nie jest zatem wcale oczywiste, że wniosek o przeprowadzenie dowodu złożony wbrew zawartej wcześniej umowie dowodowej podlega odrzuceniu. Przepis art. 235<sup>2</sup> § 1 k.p.c. określający przyczyny pominięcia dowodu przez sąd również nie rozwiewa wątpliwości w tym zakresie. Można więc bronić poglądu, że przeprowadzenie dowodu wskutek złożenia przez stronę wniosku naruszającego umowę dowodową rodzi jedynie odpowiedzialność kontraktową strony, która taki wniosek złożyła (art. 471 i n. k.c.)<sup>23</sup>.

Kolejna wątpliwość dotycząca regulacji z art. 458<sup>9</sup> k.p.c. wiąże się z okolicznością, że ustawodawca nie określa środków dowodowych, które mogą zostać umownie wyłączone. Zatem wyłączeniu mogą podlegać wszelkie środki dowodowe, w tym także dokumenty, odgrywające przecież z woli ustawodawcy szczególnie doniosłą rolę w postępowaniu w sprawach gospodarczych<sup>24</sup>. Nie jest również jasne, czy umowne „wyłączenie określonych dowodów” oznacza wyłączenie ściśle oznaczonego dowodu (np. wyłączenie zeznań osoby wskazanej z imienia i nazwiska), czy też

<sup>21</sup> M. Skibińska, *Problematyka dowodu z zeznań świadka w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Prawnicza, Prawo 29” 2020, z. 111/2020, s. 256 i n.

<sup>22</sup> Nie jest natomiast dopuszczalne wyłączenie określonych faktów jako przedmiotu dowodzenia oraz podstawy faktycznej wyrokowania (K. Knoppek, *op. cit.*, s. 77).

<sup>23</sup> Choć oczywiście trudno byłoby w tym wypadku ustalić wysokość szkody wynikającej z niewykonania umowy. Raczej nie można byłoby przyjmować, że szkodę stanowi całe zasądzone wyrokiem świadczenie oraz poniesione przez stronę poszkodowaną koszty procesu.

<sup>24</sup> Na okoliczność tę zwraca uwagę M. Skibińska (M. Skibińska, *Wybrane zagadnienia dotyczące umowy dowodowej w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 2020, t. 116, s. 120).

wyłączenie określonego rodzaju środka dowodowego (czyli np. wyłączenie zeznań jakichkolwiek świadków), czy wreszcie wyłączenie określonej kategorii dowodów<sup>25</sup>. Z pewnością natomiast za niedopuszczalne należy uznać wyłączenie przez strony „wszystkich środków dowodowych”, choć wskazanie w umowie kluczowych kategorii środków dowodowych w istocie może prowadzić do niemożliwości przeprowadzenia jakiegokolwiek dowodu<sup>26</sup>.

Niezależnie od powyższych wątpliwości należy wskazać na swoistą „pułapkę” wynikającą z zawarcia przez strony umowy dowodowej. Może się bowiem okazać, na co zwrócił uwagę sam ustawodawca w art. 458<sup>9</sup> § 2-5, iż to umowa dowodowa, a w szczególności jej skuteczność, ważność czy też zakres zastosowania, stanie się podstawowym przedmiotem sporu, absorbując sąd orzekający i spychając na dalszy plan sprawę cywilną, której rozstrzygnięcie ma nastąpić w danym postępowaniu<sup>27</sup>. Nawet zastrzeżenie przez ustawodawcę formy pisemnej umowy dowodowej *ad solemnitatem*<sup>28</sup> (art. 458<sup>9</sup> § 2 k.p.c.) nie wyłącza sporu co do jej zawarcia, wszak w takim wypadku może zostać przeprowadzony dowód z zeznań świadków lub z przesłuchania stron na okoliczność, że dokument obejmujący umowę dowodową został zgubiony, zniszczony lub zabrany przez osobę trzecią (art. 246 k.p.c.). Niewykluczone jest również powoływanie się przez stronę, dla której umowa dowodowa okazała się niekorzystna, na wady oświadczenia występujące przy jej zawarciu (art. 82 i n. k.c.)<sup>29</sup>. Wreszcie strona może powoływać się, że umowa dowodowa – stanowiąca jedno z postanowień umowy cywilnoprawnej – nosi znamiona klauzuli abuzywnej<sup>30</sup>, niedopuszczalnej z mocy art. 385<sup>1</sup> i n. k.c. Należy bowiem pamiętać, że stroną sporu rozstrzyganego w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych może być również konsument (w szczególności jako strona umowy leasingu albo umowy o roboty budowlane, art. 458<sup>2</sup> § 2 pkt 5 i 6 k.p.c.)<sup>31</sup>. Ponadto

<sup>25</sup> W doktrynie opowiedziano się za możliwością wyłączenia zarówno ściśle określonego dowodu, jak i całej kategorii środków dowodowych (R. Kulski, *Odrębności postępowania w sprawach gospodarczych*, „Monitor Prawniczy” 2019, nr 21, s. 1171; M. Skibińska, *Wybrane...*, s. 120).

<sup>26</sup> M. Skibińska, *Wybrane...*, s. 121.

<sup>27</sup> Na okoliczność tę zwraca również uwagę A. Borys (A. Borys, *Umowy dowodowe i ich praktyczne wykorzystanie w perspektywie projektowanych zmian kodeksu postępowania cywilnego*, [w:] (red.), *Postępowanie cywilne – Wprowadzone i projektowane zmiany 2019*, Warszawa 2019, s. 142 i n.).

<sup>28</sup> Alternatywą dla formy pisemnej jest możliwość zawarcia umowy dowodowej w formie ustnej przed sądem, jednakże wydaje się mało prawdopodobne, aby strony toczące spór skorzystały z takiego rozwiązania.

<sup>29</sup> Zob. bliżej na ten temat: A. Laskowska-Hulisz, B. Mielczarek, *Umowa dowodowa w postępowaniu w sprawach gospodarczych*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2021, nr 1, s. 19 i n.

<sup>30</sup> Bez wątpienia też umowę dowodową może cechować swoista asymetryczność, tj. umowa ta może w istocie ograniczać uprawnienia procesowe jednej ze stron (zob. M. Skory, *Charakter prawny tak zwanej umowy dowodowej z art. 458<sup>9</sup> KPC*, „Acta Universitatis Wratislaviensis, Przegląd Prawa i Administracji” CXX/2 2020, s. 516 i n.).

<sup>31</sup> Trafnie zatem wskazano w literaturze na konieczność ograniczenia dopuszczalności zawierania umów dowodowych wyłącznie do sporów pomiędzy podmiotami prowadzącymi działalność

przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych znajdują również zastosowanie do niektórych przedsiębiorców (art. 385<sup>5</sup> k.c.).

Na marginesie warto w tym miejscu zauważyć, że podobny spór może dotyczyć opisywanej wcześniej dopuszczalności albo niedopuszczalności określonego środka dowodowego w świetle art. 458<sup>10</sup> lub art. 458<sup>11</sup> bądź też art. 299 k.p.c. Paradoksalnie zatem badanie i stosowanie przez sąd ograniczeń dowodowych ustanowionych ustawą albo umową stron może w wielu wypadkach prowadzić do znaczącego przedłużenia postępowań w sprawach gospodarczych.

W niewielkim jedynie stopniu zapobiega temu objęcie przez ustawodawcę systemem prekluzji zarzutu nieważności lub bezskuteczności umowy dowodowej. Zgodnie z art. 458<sup>9</sup> § 4 k.p.c. zarzut taki można podnieść najpóźniej na posiedzeniu, na którym powołano się na tę umowę, a jeśli uczyniono to w piśmie procesowym – najpóźniej w następnym piśmie procesowym albo na najbliższym posiedzeniu. Niekoniecznie musi to jednak prowadzić do szybkiego rozstrzygnięcia tego zarzutu i szybkiego zakończenia sporu co do obowiązywania umowy dowodowej i zakresu jej zastosowania. Tym bardziej że niewykluczone jest zawarcie dwóch lub więcej umów dowodowych znajdujących zastosowanie w jednym procesie, na co znowu zwraca uwagę sam ustawodawca, wskazując, iż w przypadku wątpliwości uważa się, że umowa późniejsza utrzymuje w mocy te postanowienia umowy wcześniejszej, które da się z nią pogodzić (art. 458<sup>9</sup> § 2 k.p.c.).

W rozbudowanej regulacji umowy dowodowej zawartej w art. 458<sup>9</sup> k.p.c. w niewielkim tylko zakresie rozstrzygnięto kwestię przeprowadzenia dowodu wbrew postanowieniom umowy. W art. 458<sup>9</sup> § 5 przyjęto jedynie, że objęcie umową dowodową dowodu przeprowadzonego w toku postępowania przed jej zawarciem nie pozbawia go mocy dowodowej. Pojawia się natomiast pytanie o dowód przeprowadzony przez sąd pomimo wyłączenia go przez strony mocą umowy dowodowej. Oczywiście z teoretycznego punktu widzenia można przyjąć, że wynik postępowania dowodowego przeprowadzonego wbrew ograniczeniom nie powinien stanowić podstawy rozstrzygnięcia. Jednak nawet w razie niewskazania takiego dowodu w uzasadnieniu wyroku trudno w praktyce przyjmować, że ustalone

---

gospodarczą (M. Gregorczyk, M. Utracka, *Umowy dowodowe – nowa instytucja w polskiej procedurze*, „Przeгляд Prawno-Ekonomiczny” 2018, nr 44/1, s. 109 i n.) i na brak aksjologicznych podstaw do stawiania podwyższonych wymagań dowodowych w stosunku do podmiotów nieprowadzących działalności gospodarczej (P. Feliga, *Sprawiedliwe załatwienie sprawy gospodarczej jako cel odrębności postępowania w sprawach gospodarczych (art. 458<sup>1</sup>–458<sup>13</sup> KPC)*, [w:] (red.), *Reforma czy kolejna nowelizacja? Uwagi na tle ustawy z 4.7.2019 r. zmieniającej KPC*, Warszawa 2020, s. 205 i n.). Nieprzedsiębiorcy jedynie do pewnego stopnia są chronieni poprzez możliwość złożenia wniosku o rozpoznanie sprawy z pominięciem przepisów o postępowaniu w sprawach gospodarczych (zob. A. Hacıuk, *Umowy dowodowe w sprawach gospodarczych – refleksje na temat nowej instytucji w postępowaniu cywilnym*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Prawnicza, Prawo 29”, 2020, z. 111/2020, s. 104.

w wadliwy sposób fakty rzeczywiście nie miały wpływu na treść przyjętego przez sąd rozstrzygnięcia.

#### 4. Prekluzja dowodowa

Za istotne ograniczenie dowodowe, stosowane wraz z opisanymi wcześniej wyłączeniami, należy uznać prekluzję dowodową, czyli wskazanie w ustawie chwili, do której dopuszczalne jest powoływanie faktów i dowodów na poparcie swoich żądań. *Notabene* również prekluzja dowodowa została ukształtowana przez ustawodawcę w sposób dość złożony. Reguła wprowadzona w tym zakresie jest z pozoru bardzo prosta, bowiem powód jest obowiązany powołać wszystkie twierdzenia i dowody w pozwie, a pozwany – w odpowiedzi na pozew (art. 458<sup>5</sup> § 1 k.p.c.). Jednak reguła ta ulega komplikacji, gdy strona nie jest zastępowana przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej. Wówczas bowiem sąd<sup>32</sup> udziela stronie (a także jej nieprofesjonalnemu pełnomocnikowi) pouczeń m.in. co do obowiązującego systemu prekluzji, czyniąc to niezwłocznie po złożeniu przez tę stronę albo jej pełnomocnika pierwszego pisma procesowego, a jeżeli było ono dotknięte brakami – po ich usunięciu (art. 458<sup>4</sup> § 2 k.p.c.). Ponadto w myśl art. 458<sup>4</sup> § 3 k.p.c. stronie niezastępowanej przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej, która nie jest przedsiębiorcą lub jest przedsiębiorcą będącym osobą fizyczną, udziela się pouczeń także przy pierwszej czynności sądu, na którą strona się stawiała.

Za zaskakującą regulację należy natomiast uznać *sui generis* normę interpretacyjną zawartą w art. 458<sup>4</sup> § 4 k.p.c. Ustawodawca wskazuje w niej, że stronę, której nie udzielono powyższych pouczeń, należy uznawać za pozbawioną możliwości obrony swych praw, chyba że nieudzielenie pouczeń nie miało wpływu na zachowanie tej strony w toku postępowania. Zatem ustawodawca niejako narzuca sądowi interpretację sytuacji procesowej zaistniałej wskutek zaniechania wskazanych pouczeń, odwołując się przy tym do jednej z przyczyn nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Warto w tym miejscu zadać pytanie o celowość wprowadzania w tym wypadku sankcji nieważności, która nieuchronnie prowadzi do przedłużenia postępowania, a w szczególności do uchylenia przez sąd wyższego rzędu zaskarżonego wyroku, zniesienia postępowania dotkniętego nieważnością oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (art. 386 § 2 i art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c.). Bardziej celowe byłoby w analizowanej sytuacji po prostu dopuszczenie zgłoszo-

---

<sup>32</sup> Choć w art. 458<sup>5</sup> § 2 k.p.c. jest mowa o przewodniczącym, wątpliwość dotyczy więc już samego organu, który udziela pouczeń.

nego później dowodu, jednakże kateryczne brzmienie art. 458<sup>4</sup> § 4 k.p.c. zdecydowanie wyłącza taką możliwość.

Na tym nie kończą się jeszcze, niestety, komplikacje związane z prekluzją dowodową obowiązującą w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych. Doręczając bowiem wskazane pouczenia, przewodniczący wzywa stronę, by w wyznaczonym terminie, nie krótszym niż tydzień<sup>33</sup>, powołała wszystkie twierdzenia i dowody (art. 458<sup>5</sup> § 2 k.p.c.). Należy przyjąć, że wskazany termin jest terminem procesowym podlegającym przywróceniu na zasadach określonych w art. 168 i n. k.p.c.

Oczywistą i wskazaną przez ustawodawcę w art. 458<sup>5</sup> § 4 k.p.c. sankcją związaną ze spóźnionym powołaniem dowodów jest ich pominięcie. Zgodnie z ogólną regułą obowiązującą w k.p.c. w zakresie koncentracji materiału dowodowego we wskazanym przepisie przyjęto również, że późniejsze powołanie twierdzeń i dowodów jest możliwe, jeżeli strona uprawdopodobni, iż ich wcześniejsze przedstawienie nie było możliwe albo potrzeba ich powołania pojawiła się później. Pewne *novum* stanowi jednak obowiązujący we wskazanej sytuacji termin do przedstawienia twierdzeń i dowodów. Otóż zgodnie z art. 458<sup>5</sup> § 4 *in fine* powinny one być powołane w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym ich powołanie stało się możliwe lub wynikała potrzeba ich powołania. *Ratio legis* tego rozwiązania jest oczywiste – chodzi o przyspieszenie rozpoznania sprawy gospodarczej. Zarazem jednak komplikuje ono i tak już złożoną regulację dotyczącą prekluzji dowodowej w postępowaniu w sprawach gospodarczych oraz nakłada na stronę (w tym stronę działającą bez profesjonalnego pełnomocnika) ciężar procesowy w postaci wykazania, że nie minęły jeszcze dwa tygodnie od chwili, w której powołanie określonego dowodu stało się możliwe albo potrzebne. *Notabene* w tym miejscu pojawia się pytanie o charakter dwutygodniowego terminu wyznaczonego stronie przez ustawodawcę w art. 458<sup>5</sup> § 4 *in fine* k.p.c. Wydaje się, że jest to termin procesowy, który podlega przywróceniu, choć można bronić również poglądu o prekluzyjnym charakterze tego terminu, z którego upływem możliwość powołania twierdzeń i dowodów definitywnie wygasa.

---

<sup>33</sup> W związku z tym za niejasne należy uznać brzmienie kolejnego przepisu regulującego tę samą kwestię. Zgodnie bowiem z art. 458<sup>5</sup> § 3 k.p.c. stosownie do okoliczności sprawy przewodniczący może określić inny termin do powołania przez stronę twierdzeń i dowodów. Skoro w poprzednim paragrafie jest mowa o wyznaczonym terminie, nie krótszym niż tydzień, to trudno wskazać, jaki jeszcze „inny termin” może określić przewodniczący. Wyznaczenie bowiem krótszego niż tydzień terminu do przedstawienia wszystkich faktów oraz dowodów można uznać za pozbawienie prawa do obrony strony działającej przeciw bez profesjonalnego pełnomocnika.

## 5. Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia wobec braku dopuszczalnych dowodów

Wobec opisanych restrykcyjnych ograniczeń dowodowych obowiązujących w postępowaniu w sprawach gospodarczych za zasadne należy uznać pytanie o faktyczną podstawę rozstrzygnięcia, na której ma się oprzeć sąd w sprawie gospodarczej. W szczególności chodzi tu o sprawę, w której przeprowadzenie większości, a nawet wszystkich dowodów okazało się niedopuszczalne. Ustawodawca reguluje tę kwestię jedynie w odniesieniu do dowodów wyłączonych mocą umowy stron, ale nawet to unormowanie niewiele wyjaśnia. W art. 458<sup>9</sup> § 7 k.p.c. przyjęto bowiem, że fakty, które miałyby zostać wykazane dowodami wyłączonymi przez umowę dowodową, sąd może ustalić na podstawie twierdzeń stron, biorąc pod rozwagę całokształt okoliczności sprawy. Jeżeli natomiast nie udowodniono wysokości należnego świadczenia, sąd może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy (art. 322 w zw. z art. 458<sup>9</sup> § 7 *in fine*).

Zatem ustawodawca wskazuje, że w razie niedopuszczalności przeprowadzenia dowodów wynikającej z umowy dowodowej sąd powinien oprzeć się na ocenie wiarygodności twierdzeń stron. Żaden przepis nie określa natomiast sposobu ustalenia faktów potrzebnych do rozstrzygnięcia sprawy w sytuacji, gdy przeprowadzenie dowodów okazało się niedopuszczalne z mocy ustawy. Wydaje się zatem, że w razie niemożności udowodnienia twierdzeń o faktach przez powoda ze względu na obowiązujące ograniczenia dowodowe jego żądanie zawarte w pozwie zostanie po prostu oddalone. Wynika to z ogólnej regulacji ciężaru dowodu zawartej w art. 6 k.c. oraz art. 232 zd. 1 k.p.c. Otwarte pozostaje jednak pytanie, czy szybkie rozstrzygnięcie sprawy gospodarczej wiąże się w tym wypadku z prawidłową realizacją konstytucyjnego prawa do sądu i rzetelnego procesu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP).

### Podsumowanie

W pełni akceptując jasno określony w projekcie nowelizacji z dnia 4 lipca 2019 r. cel ustawodawcy, czyli przyspieszenie rozpoznawania spraw gospodarczych, należy wyrazić daleko idące wątpliwości co do sposobu realizacji tego celu. Rygorystyczna i zarazem niespójna regulacja ograniczeń dowodowych w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych w istocie może pozbawić sąd orzekający faktycznej podstawy rozstrzygnięcia. Zarazem z aksjologicznego punktu widzenia trudno podzielić zapatrywanie, że nadrzędnym celem postępowania jest możliwie jak najszybsze rozstrzygnięcie sprawy, choćby wiązało się to z całkowitym pominięciem postępowania dowodowego. W takiej sytuacji w istocie mamy do czynienia

z rozstrzygnięciem sprawy bez jej należytego rozpoznania, a w skrajnych wypadkach – w ogóle bez jej rozpoznania.

W związku z tym wśród prawników-praktyków można spotkać się z poglądem o konieczności stosowania rozszerzającej wykładni przepisów wprowadzających ograniczenia dowodowe, polegającej na nieuwzględnianiu tych ograniczeń w sytuacji, gdy dopuszczenie określonego dowodu jest niezbędne do należytego rozpoznania sprawy. Rozumiejąc aksjologiczne podstawy takiego poglądu, nie sposób jednak go podzielić. Przepisy nakazujące sądowi respektowanie ograniczeń dowodowych w sprawach gospodarczych mają charakter kategoriyczny, nie pozostawiając miejsca na sędziowskie uznanie. Dotyczy to również ograniczeń dowodowych wprowadzonych mocą umowy stron, na co jednoznacznie wskazuje brzmienie art. 458<sup>9</sup> § 6, zakazującego sądowi dopuszczania z urzędu dowodu wyłączonego mocą umowy dowodowej.

Na marginesie można tylko zasygnalizować dalsze, wykraczające już poza ramy niniejszego opracowania, trudności związane ze stosowaniem przepisów o postępowaniu w sprawach gospodarczych. Wątpliwości może budzić już bardzo szeroki katalog spraw uznanych przez ustawodawcę w art. 458<sup>2</sup> k.p.c. za sprawy gospodarcze. Rozwiązanie to ustawodawca połączył z możliwością złożenia przez nieprzedsiębiorców oraz przedsiębiorców będących osobami fizycznymi wniosku o rozpoznanie sprawy z pominięciem przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych (art. 458<sup>6</sup> k.p.c.), co prowadzi z kolei do zasadniczej zmiany reguł procedowania w toku sprawy. *Notabene* ustawodawca wprowadził w ten sposób nową kategorię postępowań odrębnych. Oprócz dominującej grupy postępowań obligatoryjnych oraz grupy postępowań fakultatywnych (postępowanie nakazowe, elektroniczne postępowanie upominawcze) pojawiło się postępowanie odrębne, które dla większości podmiotów ma charakter obligatoryjny, a dla niektórych jednak fakultatywny.

Z kolei istotnym problemem, który nasilił się wraz z ponownym prowadzeniem przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych, jest łączne stosowanie przepisów o dwóch, a nawet trzech postępowaniach odrębnych („krzyżowanie się” postępowań odrębnych). Konsekwencją tego zjawiska jest konieczność rozstrzygnięcia, która spośród norm pozostających w kolizji znajdzie w danej sprawie zastosowanie. Niestety za niewystarczające w tym zakresie należy uznać przyjęte przez ustawodawcę normy kolizyjne, a w szczególności normę z art. 458<sup>1</sup> § 2 k.p.c., zgodnie z którą w sprawach gospodarczych przepisy o innych postępowaniach odrębnych stosuje się w zakresie, w którym nie są sprzeczne z przepisami o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych. Wskazanej reguły, przewidującej prymat nowego unormowania, nie stosuje się jednak do europejskiego

postępowania nakazowego, europejskiego postępowania w sprawie drobnych roszczeń oraz elektronicznego postępowania upominawczego (art. 458<sup>1</sup> § 2 *in fine*).

Powołane uregulowanie nie uwzględnia jednak dalszych postępowań odrębnych opartych na konstrukcji odwrócenia sporu, czyli postępowania nakazowego i upominawczego. Przeprowadzenie tych postępowań w sprawach gospodarczych byłoby niemożliwe bez przyjęcia, iż w pierwszej kolejności należy zastosować przepisy regulujące wydanie nakazu zapłaty oraz jego zaskarżanie (art. 480<sup>1</sup> i n. k.p.c.). Z kolei w odniesieniu do zarzutów oraz sprzeciwu wnoszonych od nakazów zapłaty ustawodawca nie przewiduje obecnie systemu prekluzji. Pojawia się zatem pytanie, czy do środka zaskarżenia przysługującego od nakazu zapłaty wydanego w sprawie gospodarczej stosuje się odpowiednio (czy może raczej – *per analogiam*) art. 458<sup>5</sup> w zakresie, w jakim przepis ten zobowiązuje pozwanego do przedstawienia w odpowiedzi na pozew wszystkich faktów i dowodów pod rygorem utraty prawa ich późniejszego powoływania. Taka wykładnia wydaje się niedopuszczalna już choćby ze względu na bardzo ograniczone zastosowanie analogii w postępowaniu cywilnym. Należy również pamiętać o regule, której zastosowanie w procesie cywilnym nie powinno budzić zastrzeżeń, a mianowicie *exceptiones non sunt extendendae*.

Wskazane liczne wątpliwości interpretacyjne, a także aksjologiczne, powodują, że założony przez ustawodawcę cel ponownego wprowadzenia przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych, czyli zdecydowanie szybsze rozpoznawanie i rozstrzyganie spraw gospodarczych, może w praktyce nie zostać osiągnięty.

## Literatura

- Arkuszczyńska, [w:] J. Szostek (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do ustawy z 4.7.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*, Warszawa 2019.
- Borys, *Umowy dowodowe i ich praktyczne wykorzystanie w perspektywie projektowanych zmian kodeksu postępowania cywilnego*, [w:] G. S. F. (red.), *Postępowanie cywilne – Wprowadzone i projektowane zmiany 2019*, Warszawa 2019.
- Derlatka, *Dowód z przesłuchania stron w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych – rozważania na tle umowy dowodowej*, „Monitor Prawniczy” 2020, nr 10.
- Dziurda, Szrajer, *Postępowanie gospodarcze według nowych przepisów*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2020, nr 1.
- Feliga, *Sprawiedliwe załatwienie sprawy gospodarczej jako cel odrębności postępowania w sprawach gospodarczych (art. 458<sup>1</sup>–458<sup>13</sup> KPC)*, [w:] (red.), *Reforma czy kolejna nowelizacja? Uwagi na tle ustawy z 4.7.2019 r. zmieniającej KPC*, Warszawa 2020.
- Gajda-Roszczyńska, *Ograniczenia dopuszczalności dowodów nielegalnych w postępowaniu cywilnym – granica czy fundament dążenia do prawdy w postępowaniu cywilnym*, „Polski Proces Cywilny” 2016, nr 3.
- Giaro, *Artykuł 458[11] KPC na tle unormowania formy czynności prawnych*, „Monitor Prawniczy” 2021, nr 8.
- Górniak, *Umowy dowodowe w procesie cywilnym*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2019, nr 4.



- Gregorczyk , Utracka, *Umowy dowodowe – nowa instytucja w polskiej procedurze*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny” 2018, nr 44/1.
- Gudowski ,[w:] Zembrzusi T., *Kodeks postępowania cywilnego. Komornicy sądowi. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, Warszawa 2020, t. II.
- Haciuk , *Umowy dowodowe w sprawach gospodarczych – refleksje na temat nowej instytucji w postępowaniu cywilnym*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Prawnicza, Prawo 29” 2020, zeszyt 111/2020.
- Karolczyk , *Dopuszczalność „dowodów uzyskanych z naruszeniem prawa” w postępowaniu cywilnym*, „Przegląd Sądowy” 2012, nr 4.
- Knoppek , *Dowody i postępowanie dowodowe w sprawach cywilnych po nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego z 4.07.2019 r.*, „Palestra” 2019, nr 11-12.
- Krakowiak , *Potajemne nagranie na taśmę jako dowód w postępowaniu cywilnym*, „Monitor Prawniczy” 2005, nr 24.
- Kulski ,[w:] Marciniak A. (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. T. III. Komentarz do art. 425–729*, Warszawa 2020.
- Kulski , *Odrębności postępowania w sprawach gospodarczych*, „Monitor Prawniczy” 2019, nr 21.
- Muliński ,[w:] (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Tom IB. Komentarz. Art. 425–729*, Warszawa 2020.
- Laskowska-Hulisz , Mielczarek , *Umowa dowodowa w postępowaniu w sprawach gospodarczych*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2021, nr 1.
- Skibińska , *Problematyka dowodu z zeznań świadka w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Prawnicza, Prawo 29” 2020, zeszyt 111/2020.
- Skibińska , *Wybrane zagadnienia dotyczące umowy dowodowej w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 2020, t. 116.
- Skorupka , *Dopuszczalność dowodu sprzecznego z prawem w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2021.
- Skory , *Charakter prawny tak zwanej umowy dowodowej z art. 458<sup>9</sup> KPC*, „Acta Universitatis Wratislaviensis, Przegląd Prawa i Administracji” CXX/2, 2020.
- Szczurowski , *Specyfika nowego postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 2019, nr 11.

